

Листи державних, громадських та церковних діячів
України, Польщі та ін. країн

Листи по діловому шляху Гольського
Станіслава із Підгаєць до маїстрату м. Львова в справі нага
Лонцького, обвинуваченого у присвоєнні товарів молдавських
купців. Оригінал.

ЦДІА УРСР у Львові

Фонд № 132

Опис № 1

Справа № 442

Почато: 15 січня 1 610 р

Закінчено: 4 березня 1 р.

На 10 аркушах

Мои востанови Пароние Гаице Лановскы.
(Генерал мое припадательство самовольно захватил).

[illegible]

Tomczak wierszem synowi Pszyciel

John Galt

g. 27 (a)

Moim kochanym Panu Przyjacielu
Panu Burmistrzowi Gni-
com wszystkim Lwowym na leży



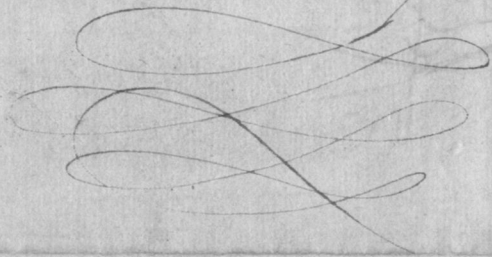
28 8 Febr. L^o 1610

Ha goltke

G. 27 (6)

34

Panom Goricem Lwowykima na
lasy



W. Rajce Lwowskiej.

7

Zapisania mego pierwszego rozumieliscie dobrze wraze moie, która mam od was, o contempt
swoj, y takie sie wasze nieprzyzwoite porowanie naszego mego Pana Larchiego, tak mianowicie
od tych pson Woloskich skrzywdzonego, y pokrzywdzonego, którego zasługi y ta krzywda ie;
która tam odniosła dobrze iść wiadoma do Was. Tam naszemu Mirowemu, y nam wszystkim.
lim. A isescie sie: sli a niebaśmi ludnie, tak głucha y głupie, takim gnatem y sequestra:
cyami (miasto sprawiedliwości która sie mu była powinna) nam targnęli, prawa
do mego żadnego nie mając, iakiegosię piwa nawarzyli, takie pie berdnicie, a iakom
nam pierwszy pisał, niedzie to pierwsze, gdzie P. Larchi stamtąd skrzywdzony odie dnie, na
was samych y skrzywdzonych to sie opse. Ci skrzywdzeni Woloska którzy tam sa, y którzy si
winnie y ceras da communitia nasza, takiego excoemu wazyli w Ziemi y Miesie. W. K. S. S.
na gospode P. Larchiego zdobyte mi nozami nasie, aby byli in Arces y wezry ieb, az sie suf:
ficienter P. Larchiemu, y da szkody jego, y da ten despect doryc stame. Tam na Podbary
caib y 14 Februarj 1610.

Prosze Wasza swego daliscie mi te sprawy ze
ci kupcy sa z Państwem Turckich miasta do
placy którzy mi sa stamtąd y wezry se:
zaib iohisic niedli chesnie y prawdy pocienilo mnie postampili osadzie si sami

Korewody Ruskiego

G. 2719

4/10

PP. Najcom Lwowskiem radej

Kierujcie ma bych pny bytosci Lwowo
Chociażby otytany.



5

Niech bez tego abym miał zań stad, Sęcie namniejszego oboru nie na Łanckiego
ale na miemaiare, nieobojnoży tego na mie. tak sie uide nim wzuporawdy
sobie iakaś autoritatem obeszli, niepobytoby było Łanickiemu do tych Saborow
bycie to byli a mi na mie draku obobyli. Wehym Łaneki rkeś miestna Łupę do.
iewody Młekskiego Sabral, potym lubo to pkeś vgođe pbrarady piemadze
Łanab ich poflarbył, a teraz wracac miema cho, ledwie me dzyia, pbydnie mu to
placit. O moiey pkeśisto sobie mecheni niemysliue am, miłowatem was darddy cha
nowatem g wrekinoski rodolakiej mialem. To g teraz g darddy ponne doznaue
gdzy ees wtakowymle pslarowanie u was dostawac bede. Te Łupę odprawitem
iako napedytoz mierzod mialem. Niebarie dlukszym pisaniem Panna Bogu
wm tam wdycetlich porucam. Dan a Łanckowice d 4 Marty 1610.

Wszystkiego dobrego życzenia

Wm. Galt

G. 27(d)

PP. Najcom Lwowskiem przyjacielom moim
milym zalezy



Moi łaskawi Panowie Rayce Lwowscy. Chęci moje przy-
iacielskie wasz mosciom żaliciwsky. —
Dobrze są wiadome w. mosciom wszystkim zastugi w
ziemi Wołoskiej przez lat kilkanascie Pana Łuckiego
ktoremi sie i Jego Krolewska Mosc Pan nasz Miłosciwy
i Przemyspolita contentowała. jakie zaś sam od tych
ludzi pochodzenie niebezpieczeństwem wielkim zdrowia
swego odniósł i to taino w. mosciom niejest. Czynię ~~razem~~
razem i Jego Krolewska Mosc Pan nasz Miłosciwy wiele
instanty swych żanym przez listy i posły swe o sprawiedli-
wość Jego i nas niemal senatorow Coronnych czynię żanym
niepuszcziliśmy do tego czasu jednak żwłokę sprawiedliwosci
sweji odnosi żwielką krzywdę i żakodę swoję niemalę sposo-
bu innego w tym razie przychodzi mi oczym on da sprawę,
w czym ze mu na chęciach i życzliwosci w. m. niechcie
iako w rzeczy stuskiej i sprawiedliwej powienem. Będzie to
umiał Pan Łucki na potym w. mosciom żadziatynae i ia-
tych powinen zostanę. Żalicam sie przy tym łaskawcy przy-
iaczmi w. m. Datum na Podhaycach dñe 15 Januاری Anno
1610. —

Wasz mosciom wewszem życzliwy Przyjaciel —

Stanisław Jolski (w. r.). —

Na odwrotnej stronie adres: "Mojm Łaskawym Panom Przy-
iacielom Panu Burmistrzowi i Raicom wszystkim Lwows-
skim nalezy" — i w papierze wycisnietą pieczęć z herbem
Pola i literami S. E. —

Panom Raicom Lwowskim zdrowia i niekiego dobrego niechce. —
Korpiesciłem was, a niekym innym jedno tym ze moiei lachosci
przechciok nam dalsi pociagam aniali tego potrzeba, targne-
lisie sie na Pana Łackiego cztowiska Krolowi tego Mosci y
Rzeczypospolitei Dobrze zastawia sie mna, ~~mna~~ mna
nie mieliscie respectu ani nam ani namnie, sqixilisie go
kosobami do tego nie nalezy, wydarcisciemu to co on stas-
nie za wielkie ukrzywdzenie y rozlamie krwi swojej zabrat
wiedzie pewnie o tym ze sie nam to tylko sucho nieodmę-
gkie mu sie nie stanie satisfactya ze mu to sami bę-
dzie nagradac, Do czego y ia będę mu pomocen, Doznacie tego na
skurach na swoich co to jest nieusakac sobie ludzi. Koniecznie was
napominam aby ukrzywdzony ze Lwowa nie odiedrat ten pan Łac-
ki, gdzieby ynaixci beto ledaiakiego uwazenia stei miary me-
go y krzywdy jego, ledaiako nieodbiere. Datum na Podhaicach
Dzie 8 Februarii Anno 1610. —

Stanisław Soloki. (w. r.). —

Na odwrotnej stronie adres: "Panom Raicom Lwowskim na-
lezy" — i w papierze wyśmienity pieczęć herbu Kola z lita,
rami J. J. —

J. P. Rayce Lwowscy. —

Łopisania mego pierwszego zrozumieliscie dobrze wraz moję,
którą mam od was, o contempt swoy, y takie się wasze nie,
przystoynę porwanie na służę mego, Pana Łanckiego, tak anach,
nie od tych psow Wołoskich wkrzywdzonego, y porzkożonego,
ktorego zastugi y ta krzywda jego którą tam odniosł dobrze
jest wiadoma Jego Krolewskiej Mości Panu naszemu Mi.
Łosciewemu, y nam wszystkim. A iescie się zli a niebackni
ludzie, tak płocho y głupie, takim gwałtem y sequestracya-
mi (miasto sprawiedliwosc którąście mu byli powinni wzy-
nie) nan łargnęli, prawa do niego żadnego niemaigac, ia-
kiegosie piwa nawarzyli, takie pic będniecie, a iakom
nam pierwcy pisal, wiecie to poornie, gdzie Pan Łancki
stamtę wkrzywdzony odiedzie, na was samych y skorach
waszych to się oprze. Ci wkraycy Wołoska którzy tam są,
y którzy się ieszcze y teraz za conniuentią waszą takiego
excessu wazyli w Ziemi y Mieście Jego Krolewskiej Mości
na gospodę Pana Łanckiego xdożytemi nozami nasć, aby
beli in Arresto y rzezy ich, a nie sufficientor Panu Łanc-
kiemu, y za sakody jego, y za ten despect dozye stanie.

Daw na Podhaycah die 14 Februarij 1610. —

Przes Pisarka swego Waliscie mi tę sprawę xci kupcy
są z Panstw Tureckich miasta Sophiey którzy nie są
stamtę y w tych rzezach iestiscie wedle stusznosci y
prawdy przeciwno mnie postąpili osądzcie się sami. —

Stanisław Jolski. (w. r.). —

Na odwrotnej stronie adres: „J. P. Raycom Lwowskim nalezy
który list ma być przy bytrowci kupcow Wołoskich dyta-
ny, — i w papierze wycisnięta pieczęć z herbem Rola i lite-
rami S. J. —

Panowie Rajce Lwowscy Przyjaciele moi mili. —

Łaski Pana Boga wszechmogącego przy dobrym zdrowiu waszemu musiom
xywać etc. —

Nie jest bez tego abym nie miał załusnąć, reszcie namniejszego obzo-
ru nie na Łanckiego ale na mię, niemając, nierozumny tego na
mię tak się rigide znim vsurpowawszy sobie iakas' autorita-
tem obczuli, nieprzysłałoby było Łanckiemu do tych Zaborow
byście to byli w. moście na mię kraxu włożyli. Wziął Łancki
rzecz niestuszną Kupce Woiewoży Multanskiego zabrat, potym
lubo to przez zgodę pobrawszy pieniądze krax ich proflakyl, a
teraz wracać niema cko, ledwie nie szyć przyjdzie mu to pła-
cie. O moim przeciwko sobie niechęnci nie myślcie w. m., mi-
łowatem was zawsze szanowatem y wackiwości wszelakiej
miałem. To y teraz y zawsze pomnię doznacie gdy też w sta-
nowym poskanowaniu u was zostawać będę. Te kupce od-
prawilem iako na przyzwoćny rozumiałem. Niebawie skur-
szym pisaniem Panu Bogu w. m. tam wszystkich porucam.
Daw w Charkowie Die 4 Martij 1610. —

Wszego dobrego zychliwy —

Stanisław Polski. (w. r.). —

Na odwrotnej stronie adres: "P.P. Rajcom Lwowskim przy-
jacielom moim miłym nalezy" i w papierze wycisnięta
pieczęć z herbem Pola i literami S. G. —